

Sygn. akt II KK 176/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020r.
sprawy **P. L.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 25 listopada 2019r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 4 lipca 2019r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z obrazą przepisów prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji oraz wymiarowi kary. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k.,

który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych i kwestionowania współmierności kary.

Kasacja, co prawda czysto formalnie odnosi się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – obrońca skazanego postawił zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k., w zw. z art. 457§3 k.p.k., lecz jest to działanie czysto instrumentalne mające na celu wskazanie dopuszczalnych podstaw kasacyjnych. Istotą zaś sprawy było wywołanie kolejnej kontroli instancyjnej.

Taka próba uczynienia z Sądu Najwyższego sądu III instancji jest z oczywistych względów niedopuszczalna i nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w obowiązujących przepisach procesowych.

W niniejszej sprawie podkreślić trzeba wysoką jakość uzasadnień Sądów obu instancji. Szczególnie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji jest bardzo obszerne i drobiazgowo odnosi się do wszystkich istotnych aspektów sprawy. Uzasadnienie Sądu Okręgowego natomiast nie ogranicza się tylko do akceptacji stanowiska Sądu Rejonowego, ale rzetelnie odpowiada na zarzuty apelacji i omawia je na tyle, na ile jest to konieczne.

Obrona natomiast ogranicza się do kwestionowania prawidłowości zapamiętania szczegółów zdarzenia przez pokrzywdzonego z uwagi na jego gwałtowny przebieg i stan nietrzeźwości M. G. oraz nie przeanalizowania zarzutów dotyczących współmierności wymierzonej kary.

W niniejszej sprawie nie może jednak być wątpliwości co do rozpoznania sprawców skoro pokrzywdzony mógł się im przyjrzeć jeszcze przed pobiciem, a skazanego P. L. znał wcześniej z widzenia. Brutalność zdarzenia najlepiej zaś obrazują obrażenia których doznał pokrzywdzony.

Nie można też mówić o tym, że Sądy obu instancji nie przedstawiły rozważań co do wymiaru kary, wprost przeciwnie, w uzasadnieniach wyroków uczyniono to wręcz drobiazgowo. Z pewnością o wysokim nasileniu złej woli w działaniu skazanego najlepiej świadczy jego powrót na miejsce zdarzenia i dokonanie wobec pokrzywdzonego kolejnego przestępstwa. Powyższego nie są w stanie zrównoważyć okoliczności łagodzące, które eksponuje obrona, a które bezsprzecznie wystąpiły w sprawie.

W tej sytuacji kasację należy ocenić jako oczywiście bezzasadną.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.